

**Zasady edycji tekstów w *Przeglądarce wersetów równoległych  
szesnastowiecznych przekładów Ewangelii***  
www.ewangelie.uw.edu.pl

Podstawowym celem obecnej fazy realizacji projektu jest opracowanie i udostępnienie w dogodnej dla badaczy postaci cyfrowej zdigitalizowanych dziesięciu XVI-wiecznych *Ewangelii* oraz dostarczenie narzędzi do porównania wersetów równoległych, ponadto poddanie wprowadzonego do bazy materiału tekstowego wstępnej obróbce informatycznej, co – jak wierzymy – ułatwi badania historycznojęzykowe z zastosowaniem programów komputerowych pozwalających na analizy ilościowe i jakościowe. Przedsięwzięciu bowiem patronuje przekonanie, że przyszłość diachronicznych studiów nad polszczyzną zależy nie tylko od dostępności w Internecie podobizn zabytków językowych, lecz przede wszystkim od dygitalizacji tekstów dawnych i możliwości wyzyskania w pracy badawczej obszerniejszych korpusów diachronicznych, łatwo dostępnych naukowych edycji tekstów dawnych i szerszego zastosowania w analizach historycznych nowoczesnych programów komputerowych.

Bezpośrednią inspiracją do opracowania przeglądarki był program *Studio biblijne dla Windows* Krzysztofa Samsonowicza i Zenona Korosteńskiego, CD (1997, 1998) oraz dostępne w sieci edycje *Pisma Świętego*, wśród których wymienić trzeba najpopularniejsze: Portal: Biblia (pl.wikipedia.org), [www.bibliaswieta.com](http://www.bibliaswieta.com), *Biblia brzeska Nowy Testament* w edycji P. Krolikowskiego oraz *Biblia Tysiąclecia* [www.biblia.deon.pl](http://www.biblia.deon.pl), [www.Biblia-OnLine.pl](http://www.Biblia-OnLine.pl), [www.biblia.net.pl](http://www.biblia.net.pl), [bibliaapologety.com](http://bibliaapologety.com), które zawierają najważniejsze przekłady polskie i obce. Historycy języka mogą także korzystać z podobizn przekładów *Biblii*, które są udostępniane przez biblioteki cyfrowe podobizny przekładów; m.in. Federację Bibliotek Kościelnych FIDES, Polską Bibliotekę Internetową (BN), w której znajdują się: *Biblia Leopoldy* wyd. 1561, *Biblia brzeska* (1563), *Biblia* w przekładzie Jakuba Wujka (1599), a także Dolnośląską Bibliotekę Cyfrową, która zamieszcza skany *Biblii* 1572 w tłumaczeniu Szymona Budnego.

Wspomniane polskie przeglądarki internetowe nie odpowiadają jednak specyficznym potrzebom historyków języka, którzy z dawnych tekstów pozyskują dane do studiów szczegółowych nad całym systemem językowym dawnej polszczyzny i jej podsystemach, w tym także informacje na temat fonetyki i pisowni. Spośród dawnych tłumaczeń wydania internetowe uwzględniają tylko najważniejsze – translację Jakuba Wujka z 1599 r. i Leopoldy (1561), brzeską (1563) oraz XVII-wieczną *Biblię gdańską* (1632). Tekst dawnych przekładów jest prezentowany bądź to w formie podobizn cyfrowych, bądź – ze względu na popularny

charakter publikacji internetowych – w transkrypcji uproszczonej. Odczuwa się brak wydań krytycznych, oddających właściwości fonetyczne i fleksyjne tekstu źródłowego. Nie zawsze wydawcy podają źródło będące podstawą wydania. Z założenia w edycjach internetowych pomija się także marginalia, anotacje, przestrogi i glosy, a także obszerniejsze komentarze – wykłady na kapitula, które dla historyków języka są także istotnymi dokumentami filologicznymi. Zwłaszcza krótkie glosy filologiczne są cennym źródłem wiedzy o relacjach semantycznych dawnej polszczyzny, pomocnym przy eksplikacjach znaczeń leksemów czy ocenie rejestru stylistycznego wyrazów. Oparcie popularnych wydań komputerowych na zasadach innych niż przyjęte w polskim edytorstwie historycznym ogranicza ich przydatność do analiz leksykalnych i semantycznych, wręcz dyskwalifikuje je jako źródło i podstawę szczegółowych studiów historycznojęzycznych.

Celem niniejszego opracowania jest omówienie ogólnych założeń edytorskich powstałej w ramach grantu N N104 056438 internetowej *Przeglądarki wersetów równoległych Ewangelii* wybranych z dziesięciu szesnastowiecznych polskich tłumaczeń *Nowego Testamentu*<sup>1</sup>.

### Podstawa źródłowa

Podstawę źródłową bazy stanowią wyłącznie mikrofilmy będące w posiadaniu Biblioteki Narodowej w Warszawie (BN) oraz Biblioteki Uniwersyteckiej Uniwersytetu Warszawskiego (BUW). Nie korzystano bezpośrednio ze starych druków. Wykaz mikrofilmów wraz z informacjami dodatkowymi zawiera poniższa tabela.

Tabela 1.

Data wydania	Nazwa przyjęta księgi w	Miejsce wydania	Sygnatura mikrofilmu	Karta katalogowa	Opracowujący edycję	Numer ISBN edycji na stronie <a href="http://www.ewangelie.uw.edu.pl">www.ewangelie.uw.edu.pl</a>
1551	<i>Ewangelia według św. Mateusza</i> , przekład Stanisława Murzynowskiego	Królewiec	BUW, mf. egzemplarz z odręcznymi uwagami Jana Sandeckiego-Maleckiego, CD Sd. 1	BIBLIA – Test. Nov., Evang. S. Math., Pol. Ewangelia... wedle Mateusza swietego... na polski przełożona [przez Stanisława Murzynowskiego] i objaśniona... przydana [S. Murzynowskiego Ortographia Polska to iest]	Izabela Winiarska-Górska	978-83-64006-01-2

<sup>1</sup> Wstępne założenia zostały opublikowane w artykule I. Winiarska, *Szesnastowieczne przekłady Biblii na język polski jako czynniki sprawcze rozwoju polszczyzny literackiej. Nowe propozycje badawcze i edytorskie*, [w:] *Badania historycznojęzyczne. Stan, metodologia, perspektywy*, red. Bogusław Dunaj, Maciej Rak, Kraków, s. 123–132. Niniejsze opracowanie jest zmienioną i poszerzoną wersją tamtego tekstu. Zob. też I. Winiarska, *Przeglądarka wersetów równoległych szesnastowiecznych polskich Ewangelii w pracy historyka języka*, „Poradnik Językowy” 2011, z. 8, s. 27–45.

				nauka czytania i pisania języka polskiego; [Wyd. Jan Seklucjan.]. Królewiec: [Al. Augezdecky], 1551. 4o.		
<b>1553</b>	<i>Nowy Testament</i> , tzw. Jana Seklucjana, przekład Stanisława Murzynowskiego	Królewiec	BN, mf. 4067 egzemplarza Ossol./Baw.24 839/ XVI. Qu. 3184	Biblia Nowy Testament zupełny. Cz. 1-2. Przekł. polski S. Murzynowskiego Królewiec, A. Augezdecky, nakł. J. Seklucjana, 1553. 4°, 2 tomy E. XIII. 26. Ossol. /Baw. 24839/XVI. Qu. 3184	Izabela Winiarska-Górska	<b>978-83-64006-02-9</b>
<b>1556</b>	<i>Nowy Testament</i> , tzw. Szarffenbergera	Kraków	BN, mf. 79655 egzemplarza BN. XVI. Qu. 1634	Biblia, Test. Novum – Polon. Nowy Testament polskim językiem wyłożony: według... łacinskiego tekstu od kościoła krześcianskiego przyietego. Ktemu przyłożono lekcje y prorocstwa z Starego Zakonu wzięte, które przy ewangeliach bywają czytane... (Wybiano w Krakowie: v dziedzicow Marcusa Szarffenbergera..., [po 6.I.] 1556). [8], 392, [20] k. : il. ; 4° E. XIII. 22. Wierzb. 161. Piek. Kórn. 98. Boh. Ossol. 165. S. tyt. druk czerw.-czarn. BN. XVI. Qu. 1634	Szymon Gruda	<b>978-83-64006-03-6</b>
<b>1561</b>	<i>Nowy Testament z przekładu Biblii</i> Jana Leopolicy	Kraków	mf. 99171 egzemplarza BN XVI. F. 188	Biblia (pol.) Biblia to iest księgi Starego y Nowego Zakonu... / [tłum. Jan Leopolita]. [T. 1-2]. W Krakowie: w drukarni Szarffenbergerów, 26 VI 1560 – 2 I 1561. [470], [146] k.; 2°. E. XIII, 13-14. W. 212. BJ.P. 190.  Nowy Testament z wł. k. tyt. Def.. brak 82 k. na pocz., k. Y6 i k. Aa6 w cz. 1; k. EE2, i 60 k. na końcu w cz. 2. Fragmenty odczytane na podstawie innego egzemplarza: od Mk 14:48 do Mk 15:47, od Jn 18:34 do Jn 18:36. <a href="http://www.pbi.edu.pl">http://www.pbi.edu.pl</a> (dostęp z dnia 1.05.2013)	Alina Kępińska	<b>978-83-64006-04-3</b>
<b>1563</b>	<i>Nowy Testament z Biblii brzeskiej</i>	Brześć	mf. 61205 egzemplarza BN. XVI. F. 294	BIBLIA Biblia [Brzeska]. Brześć, [C. Bazylik?] nakł. M. Radziwiłła, 1563, 2°. E. XIII, 16 Def.: k. tyt. Uszkodz., Brak k. 2,5-7 rejestru BN XVI. F. 294	Alina Kępińska	<b>978-83-64006-05-0</b>

<b>1570</b>	<i>Nowy Testament</i> w przekładzie Szymona Budnego	Nieśwież	BN, mf. 4360, egzemplarza Ossol. 1074	Biblia Nowy Testament. – Apokryfa. Przekł. Polski Sz. Budnego. Nieśwież, Dan. Z Łęczycy, nakł. Mać. Kawieczynskiego, 1570. 4° E. XIII, 428. Ossol. 1074	Ewelina Kwapień	<b>978-83-64006-06-7</b>
<b>1572</b>	<i>Nowy Testament z przekładu Biblii</i> Szymona Budnego	Nieśwież	mf. 57358 egzemplarza BN. XVI. Qu. 498	Biblia. Przekł. Szymona Budnego. Nieśwież, D. Łęczycy w Druk. i nakł. Kawieczynskich. 1572. 4°. E. XIII, 17 BN XVI. Qu. 498 Uzupelnienia Mt 2,16; Mt 11,30; Mt 12,20; Mt 21,40 z faksymile dostępnego online <a href="http://www.dbc.wroc.pl">http://www.dbc.wroc.pl</a> (dostęp z dnia 1.05. 2013)	Ewelina Kwapień	<b>978-83-64006-07-4</b>
<b>1577</b>	<i>Nowy Testament w przekładzie Marcina Czechowica</i>	Kraków	mf. 4348 egzemplarza BN. /P. XVI. 82/	Biblia Nowy Testament. Przekł. Marcina Czechowicza. (sic!) /Kaków/ Al. Rodecki, 1577. 4°. E. XIII. 30. BN /P. XVI. 82/	Aneta Korycińska, przy współpracy Izabeli Winiarskiej-Górskiej	<b>978-83-64006-08-1</b>
<b>1593</b>	<i>Nowy Testament w przekładzie Jakuba Wujka</i>	Kraków	mf. 66571 egzemplarza BN. XVI. Qu. 811	Biblia Nowy Testament Pana Naszego Jesusa Chrystusa. Znowu z łacińskiego y z greckiego na polskie wiernie i szczyrze przełożony [...] Przez D. Jakuba Wuyka [...] Kraków, A. Piotrkowczyk, 1593. 4°. K. nlb. 1, s. 41, 890 /podwójna s. 48/, k. nlb. 28. E. XIII, 24 BN. XVI. Qu. 811	Izabela Wiencek, przy współpracy Aliny Kępińskiej	<b>978-83-64006-09-8</b>
<b>1599</b>	<i>Nowy Testament z przekładu Biblii</i> Jakuba Wujka	Kraków	mf. 99628 egzemplarza BN. XVI. F. 212	Biblia (pol.) Biblia to iest księgi Starego y Nowego Testamentv/ według łacińskiego przekładu starego, w kościele powszechnym przyiętego, na polski ięzyk znowu z pilnością przełożone ... przez D. Iakuba Wuyka Wągrowca... W Krakowie: w Drukarni Łazarzowey... [post 25 VIII] 1599. [18] k., 1479 [1480] s., [28] k., [1] k. front. ; 2°. E. XIII, 15/16. BJ. P. 196. Na s. tyt. data wyd.: M. D. XC IX – Zaw. front. BN. XVI. F. 212	Patrycja Pokora, przy współpracy Izabeli Winiarskiej-Górskiej	<b>978-83-64006-09-8</b>

Przy doborze źródeł uwzględniono kilka krzyżujących się kryteriów, mianowicie:

- a) znaczenie kulturowe translacji i jej wpływ na polski styl biblijny;
- b) reprezentatywność dla polszczyzny XVI w.;
- c) nowatorstwo lub tradycjonalizm warsztatowy i językowy;
- d) przynależność wyznaniowa przekładu lub tłumacza.

Podstawa materiałowa obejmuje tłumaczenia katolickie (1556, 1561, 1593, 1599) i tzw. innowiercze: luterzańskie (1551, 1553), kalwińskie (1563) oraz ariańskie (1570, 1572, 1577). Dzięki uwzględnieniu przekładów różnych wyznań możliwe będzie szczegółowe zbadanie podobieństw i różnic między katolickimi tłumaczeniami *Ewangelii* oraz tymi, które wyrosły z protestantyzmu. Jak zaznaczono, starano się dobrać przekłady ważne dla kultury i języka polskiego, dlatego uwzględniono dwie translacje Jakuba Wujka (1593, 1599) oraz przełomowe dla polszczyzny doby renesansu tłumaczenie brzeskie (1563). Za ważne ogniwa w dziejach polszczyzny i polskiego stylu biblijnego uznaje się także przekłady *Ewangelii*, które w opinii badaczy nawiązują do starszej tradycji (przekłady katolickie z 1556 i 1561 r.), a także nowatorskie i najbardziej samodzielne tłumaczenia Szymona Budnego. Uwzględniono przekład Marcina Czechowica zasługujący na uwagę ze względu na językowe właściwości, obecność terminów typowych dla środowisk ariańskich (*Ponurzyciel, nurzać*), stanowiący też inspirację dla niektórych tłumaczeń ruskich. Osobne miejsce w dziejach polszczyzny zajmują translacje Stanisława Murzynowskiego wydane w Królewcu przez Jana Seklucjana – z cennymi dla historyka języka odręcznymi uwagami redaktorskimi w egzemplarzu BUW z 1551 r., a także trudno dostępne (i miejscami niełatwe do odczytania) wydanie z roku 1553. Dzięki tak dobranej bazie tekstowej łatwiejsza będzie obserwacja wzajemnych relacji między przekładami. Uwzględnienie tłumaczeń uchodzących za nowoczesne, jak i tzw. głęboko „zanurzonych w tradycji”, pozwoli śledzić nie tylko nowatorstwo językowe, ale także – trudniejszą do uchwycenia – ciągłość, trwałość polskiego języka biblijnego, rysy stylistyczne i językowe niezależne od tła konfesyjnego, stabilność rozwiązań translatorskich renesansowych tłumaczy *Biblii*.

Przedmiotem edycji są wyłącznie wymienione wyżej XVI-wieczne przekłady Ewangelii wraz w komentarzami filologicznymi (przestrogami), glosami zawartymi na marginesach oraz na końcu rozdziałów, jak również odręcznymi uwagami pochodzącymi od XVI-wiecznych redaktorów (uwagi Jana Sandeckiego-Maleckiego). Uwzględnione w edycji rękopiśmienne uwagi Jana Sandeckiego-Maleckiego w przekładzie Stanisława Murzynowskiego (1551) są podawane zarówno w transkrypcji, jak i w transliteracji. Komentarze łacińskie podajemy także po polsku, w przekładzie Izabeli Wiencek. W przyszłości, jeśli grant będzie rozwijany,

wszystkie wersety zostaną podane także w formie podobizn cyfrowych, dzięki czemu będzie można pominąć transliterację tekstu.

Mamy nadzieję, że wkrótce uda się zamieścić tłumaczenie zamówionego w Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz mikrofilmu zawierającego łaciński komentarz Jana Sandeckiego-Maleckiego do przekładu Stanisława Murzynowskiego z 1551 roku *Haereses et Errores in Commentario Joannis Secluciani in Matthaeum per Joannem Maletium Ministrum ecclesiae Lycensis collati et confutati*<sup>2</sup>.

Edycja nie obejmuje innych niż *Ewangelie* ksiąg *Nowego Testamentu* oraz komentarzy egzegetycznych (wykładów do poszczególnych rozdziałów)<sup>3</sup>. W edycji nie uwzględniamy także przedmów, wstępów do poszczególnych wydań przekładów.

Przygotowywana w ramach grantu edycja komputerowa dziesięciu szesnastowiecznych przekładów *Ewangelii* uwzględnia potrzeby historyków języka, choć nie traci z oczu potrzeb innych użytkowników *Przeglądarki*. Dlatego każdy edytowany przekład zostanie podany w transkrypcji, formy, których transkrypcja w istotny sposób odbiega od zapisu w oryginale – także w transliteracji. Uwzględnione translacje mają być również zaopatrzone w dostępne w przypisach komentarze językowe.

Na potrzeby grantu został opracowany przez dra Michała Rudolfa, polonistę i informatyka, *Program Ewangelie*, który w pierwszej kolejności (w pierwszym etapie realizacji projektu) umożliwi rozpisanie wybranych dziesięciu przekładów na rozdziały, a w ich obrębie na wersety. Te zaś są wpisywane w odpowiednio oznaczone okna. Jako podstawowy zapis w całej edycji przyjęto transkrypcję przewidzianą dla wydań krytycznych. Możliwa jest także transliteracja, którą zapisuje się w odrębnym oknie, przypisie *transliteracja*. Tę formę zapisu stosuje się dla rękopiśmiennych passusów, zwłaszcza uwag redakcyjnych Jana Sandeckiego-Maleckiego czy ciekawszych zjawisk natury fonetyczno-graficznej, przykładów pisowni fonetycznej itp. zjawisk. W edytorze przewidziane są również przypisy rzeczowe oraz różnego typu komentarze edytorskie: fonetyczne, fleksyjne, semantyczne. Po wpisaniu całej podstawy źródłowej możliwy będzie równoczesny podgląd wersetów wszystkich dziesięciu lub tylko wybranych przekładów *Ewangelii*.

---

2 Rękopis przed wojną znajdował się w Archiwum w Królewcu (nr 208 in 4<sup>o</sup>), wzmianki na jego temat podał S. Rospond w pracy *Studia nad językiem polskim XVI wieku*, Wrocław 1949. Rękopis uznano za zaginiony podczas II wojny światowej, obecnie udało się pozyskać jego skany.

3 Wykłady na kapitula występujące tylko w niektórych przekładach nie tworzą porównywalnych fragmentów w translacjach. Uwzględniamy jedynie krótkie komentarze (przeważnie) filologiczne, które w sposób bezpośredni poszerzają wiedzę językoznawczą, są przykładem ówczesnego aparatu naukowego, wyrosłego z humanistycznego filologizmu systemu glosowania i opatrywania tekstu przypisami.

## Zasady edycji

Każda z opracowywanych *Ewangelii* jest traktowana także jako osobne wydanie krytyczne, materiał językowy został opatrzony różnego typu omówieniami wybranych form – przypisami fonetycznymi, fleksyjnymi, słowotwórczymi, leksykalno-znaczeniowymi oraz rzeczowymi.

Punktem wyjścia dla niniejszej edycji są *Zasady wydawania tekstów staropolskich. Projekt, cz. II: Teksty nowożytne do połowy XVIII wieku* (Górski, Kuraszkiewicz i in. 1955), które zostały przejęte i przyswojone na potrzeby edycji komputerowej. Tekst drukowany *Ewangelii* podajemy w transkrypcji przeznaczony dla wydawnictw A (Górski, Kuraszkiewicz i in. 1955: 63–87). Oznacza to, że na stronie internetowej jako podstawowy będzie wyświetlał się tekst transkrybowany, elementy transliterowane będą dostępne w przypisie „transliteracja”. Transliteracja obejmie wybrane formy, głównie nazwy własne, liczne przykłady pisowni fonetycznej (ubezdźwięczniającej lub udźwięczniającej), a także inną niż obecnie pisownię łączną i rozdzielną.

Ze względu na cel nadrzędny – uruchomienie przeglądarki wersetów paralelnych – odstąpiliśmy od postulatu zachowania oryginalnego układu zabytku, gdzie rząddek w transkrypcji odpowiada rządkowi w oryginale. Jak wiadomo, podział na wersety w Polsce po raz pierwszy pojawił się w druku *Biblii brzeskiej* (1563). Uwzględniamy też przekłady, które takiego podziału nie mają (są to translacje 1551, 1553, 1556, 1561). Podział na wersety w Polsce po raz pierwszy pojawił się w *Biblii brzeskiej* (1563). W transkrypcji przekładów katolickich (1556, 1561) stosujemy podział wzorowany na przekładzie *Biblii* Wujka z 1599 r. W transkrypcji przekładów ewangelickich stosujemy podział oparty na przekładzie brzeskim. Różnice w układzie ksiąg ilustruje poniższa tabela.

Tabela 2.

Rozdział	Liczba wersetów w <i>Biblii brzeskiej</i> (1563)	Liczba wersetów w <i>Biblii</i> w przekładzie Jakuba Wujka (1599)	Różnice w układzie wersetów
Mt 24	50	51	W przekładzie brzeskim w Mt 24,50 połączona treść z wersetów 50 i 51 przekładu J. Wujka.
Mk 8	38	39	Werset podany jako 39. w przekładzie J. Wujka w przekładzie brzeskim zapisany jako pierwszy werset rozdziału 9.
Mk 9	50	49	Przesunięcie do Mk 9,1 wersetu z Mk 8,39 (tj. ostatniego z poprzedniego rozdziału J. Wujka), przez to układ wersetów zmieniony w obrębie całego rozdziału, wersetowi Mk 9,1 (1563) odpowiada Mk 9,2 (1599) itd.
Łk 1,1-4	76	80	Prolog <i>Ewangelii według świętego Łukasza</i> , tj. wersety 1–4 mają w <i>Biblii brzeskiej</i> oddzielną numerację, podczas gdy w przekładzie J. Wujka stanowią integralną całość rozdziału 1. W przeglądarce <i>Prolog</i> został

			włączony do rozdziału Łk1, co spowodowało, że wszystkie wersety rozdziału pierwszego w przeglądarce mają inną numerację niż w oryginale; zostało to każdorazowo opatrzone przypisem rzeczowym.
<b>Jn 11</b>	57	56	Werset 56. z przekładu Wujka (ostatni w tym rozdziale) w przekładzie brzeskim rozbity na dwa – 56. i 57. W przeglądarce zachowano tutaj oryginalny układ.

Naczelną zasadą niniejszej edycji jest tak jak w instrukcji wydawniczej z 1955 r. dążenie do zachowania w transkrypcji właściwości językowych zabytku, jego form fleksyjnych i słowotwórczych oraz w miarę możliwości odcieni fonetycznych (Górski, Kuraszkiwicz i in. 1955: 63). Tę zasadę rozszerzamy częściowo także na ortografię, która – poddana zabiegom normatywnym i względnej konwencjonalizacji w ramach ówczesnej normy uzualnej – zasługuje przynajmniej na częściowe odtworzenie, zwłaszcza w tych obszarach, w których daje się zauważyć wysiłki normatywne i przejawy normalizacji.

Z równą troską podchodzimy do oryginalnego aparatu krytycznego – systemu oznaczeń i skrótów, który także podlega zmianom w kolejnych drukach, w przekładzie brzeskim został poddany polonizacji i po raz pierwszy wprowadzono konsekwentnie skróty polskich tytułów ksiąg biblijnych. Zasadę tę zastosowali konsekwentnie także późniejsi tłumacze i wydawcy, w tym również także Jakub Wujek<sup>4</sup>.

Nie uwspółcześniamy także według dzisiejszej odmiany, wymowy i pisowni nazw własnych. Zapożyczone nazwy własne stanowią specyficzną grupę poddaną złożonemu procesowi fonologiczno-fonetycznej, graficznej, fleksyjnej, słowotwórczej i przekładowej adaptacji, który w XVI w. był procesem żywym. W renesansowych tłumaczeniach *Pisma Świętego* sposób zapisu danej nazwy nierzadko wskazywał na inspiracje warsztatowe, tło światopoglądowe i konfesyjne autora. Zwolennicy przekładów humanistycznych odchodzili od pisowni utrwalonej w polszczyźnie, poddawali krytyce nazwy przyswojone. W ramach powrotu do źródeł spotyka się zjawisko odchodzenia od spolonizowanych nazw własnych. Niektóre odrębności w ich pisowni w protestanckich i katolickich przekładach Biblii podtrzymano do dziś. Modernizacja nazw własnych, jak choćby *Jezus Chrystus* zamiast *Jesus Christus*, usuwa z pola widzenia badaczy istotną problematykę. *Przeglądarka* zaś umożliwi śledzenie procesu przyswajania obcych nazw własnych na wielu płaszczyznach, dlatego sposób ich zapisu ma oddawać jak najwięcej niuansów<sup>5</sup>.

4 Szerzej zob. wykaz skrótów.

5 Więcej przykładów zob. nazwy własne w *Przeglądarce wersetów równoległych*. Por. także obszerne studium na ten temat Marii Malec (2003) oraz uwagi Wacława Twardzika na podstawie edycji pieśni Władysława z Gielniowa, zwłaszcza wymowny i świetnie podsumowujący stanowisko badacza podrozdział 1. *Jezus? Nie! Jesus* (Twardzik 2006: 111).



W praktyce realizacja postulatu zachowania w transkrypcji „wierności językowej”, a zwłaszcza „odcieni fonetycznych” nie jest łatwa, gdyż nie tylko w rękopisach, lecz także w drukach wydawca ma do czynienia ze zjawiskami jakościowo różnymi – część da się opisać jako wartości systemowe (zaliczamy je do poziomu *langue*) lub jednoznacznie należące do poziomu *parole*. Ich przyporządkowanie do tego czy innego poziomu jest poniekąd symboliczne, nie obniża to ich wartości jako danych w studiach nad dawną polszczyzną.

Są też trudniejsze do jednoznacznego przypisania warianty i regularne odmianki fonetyczne, czyli zapisy wskazujące na zmiany ilościowo-jakościowe (a więc przechodzące z poziomu *parole* na poziom *langue*). Zdarzają się także warianty regionalne, a także potoczne, a nawet indywidualizmy.

Zasadniczo kwestię pisowni druków rozpatrujemy przez pryzmat stosowanych współcześnie ogólnych zasad ortografii:

- a) fonetycznej,
- b) morfologicznej,
- c) połączonych zasad konwencjonalnej i historycznej.

Te ostatnie traktowane są łącznie, gdyż mają wiele punktów stykowych. Reguły te, podobnie jak dziś, porządkowały w znacznym zakresie pisownię druków w drugiej połowie XVI w., choć różny był stopień ich utrwalenia, a część zjawisk nie została objęta regułami. Pamiętać trzeba, że wspomniane reguły odnoszone do poziomu polszczyzny XVI stulecia (doby średniopolskiej) w szczególności obejmują zjawiska częściowo odmienne od tego, co dziś określa się mianem pisowni fonetycznej, historycznej czy morfologicznej lub konwencjonalnej<sup>6</sup>. Jak wiadomo, ortografia XVI-wiecznych druków, pomimo względnej regularności i wyrobienia, miała charakter uzualny, nierzadko o zasięgu lokalnym, nie zaś skodyfikowany i powszechnie obowiązujący. Teksty cechuje różny stopień staranności, dlatego normę druków średniopolskich można traktować jako zjawisko stopniowalne. Każdą z wymienionych zasad (fonetyczną, morfologiczną i konwencjonalno-historyczną) można ująć jako zjawisko cechujące się określonym zakresem, stopniem natężenia normatywności czy konwencjonalizacji. Wyróżniamy więc pisownię o znacznym stopniu konwencjonalizacji i stabilizacji, pisownię o umiarkowanym (średnim) stopniu konwencjonalizacji i stabilizacji oraz pisownię o niskim stopniu konwencjonalizacji i stabilizacji. W zależności od stopnia konwencjonalizacji zapisy z druków są podawane w transkrypcji zmodernizowanej bez dodatkowej transliteracji lub z transliteracją. Mówiąc w uproszczeniu, zawarte w zasadach edytorskich z 1955 roku

---

<sup>6</sup> Na przykład samogłoski pochylone z perspektywy polszczyzny XVI w. są traktowane jako pisownia zgodna z zasadą fonetyczną, a nie historyczną. Inne niż dziś zasady stosowano do zapisu spółgłosek miękkich itp., pojawiały się niezachowane w ortografii współczesnej konwencje, relikty wcześniejszych faz pisma odręcznego.

szczegółowe instrukcje wydawnicze są rozpatrywane i ujmowane w ramach ogólnych reguł, tj. wspomnianych zasad (fonetycznej, morfologicznej, konwencjonalno-historycznej) z uwzględnieniem dwóch dodatkowych współczynników, jakimi są: stopień konwencjonalizacji zapisów (czyli stabilność normy) oraz ich związek ze zjawiskami językowymi (procesami *in statu nascendi* lub typowymi, zakończonymi albo też innowacyjnymi dla polszczyzny tego okresu). Przedmiotem refleksji wydawcy jest ocena, na ile dany zapis, zwłaszcza odmienny od dzisiejszego, jest typowy dla języka (lub ortografii) XVI w., w jakim zakresie służy wzbogaceniu wiedzy o renesansowej polszczyźnie<sup>7</sup>. Następnie wybierana jest jedna ze „strategii”, które roboczo zostały określone jako „transkrypcja wierna/szczegółowa”, czyli nieuwspółcześniająca pisowni podstawy<sup>8</sup>, i „transkrypcja modernizująca pisownię”, tj. dostosowująca ją do współczesnych reguł<sup>9</sup>. Edycja internetowa pozwala także na posługiwanie się transliteracją oraz przypisami w stopniu znacznie rozszerzonym, niż ma to miejsce w tradycyjnych wydaniach książkowych.

Zgodnie z założeniem edycji krytycznej, mającej na celu ułatwienie czytelnikom wyrobienia sobie zdania o właściwościach językowych zabytku, z wielką uwagą jest traktowana reguła fonetyczna zakładająca pisownię zgodną w wymowę. Podobnie jak współcześnie była ona także filarem ortografii renesansowych druków, współbrzmi też z postulatem, by w edycji krytycznej oddać wartości artykulacyjne głosek (fonemów i ich wariantów). Jak wspomniano, w szczegółach dotyczyć może zjawisk o różnej jakości: wartości fonologicznej głosek (i ich reprezentacji graficznej, np. rozróżniania graficznego samogłosek jasnych i pochyłonych), seryjnych (mających dużą frekwencję) wahań barwy samogłosek, np. zmian w sąsiedztwie spółgłosek półotwartych, wahań w realizacji samogłosek nosowych, wymowy regionalnej (o charakterze co najmniej normy regionalnej), upodobnień fonetycznych w wygłosie i koartykulacji w śródgłosie<sup>10</sup>. Zasada fonetyczna podlegała ograniczeniom już w renesansowych drukach ze względu na regułę morfologiczną/etymologiczną, czego przejawem jest ograniczanie fonetycznej pisowni znacznej części upodobnień fonetycznych. Pamiętać trzeba, że niektóre głoski miały różną reprezentację graficzną, ortografia podlegała komplikacjom, między innymi ze względu na zasadę konwencjonalną, np. zróżnicowany zapis

---

7 Punktem odniesienia jest tu literatura przedmiotu, prace naukowe poświęcone polszczyźnie XVI w. i przede wszystkim materiał pochodzący z dziesięciu *Ewangeli* zamieszczonych w *Przeglądarce*.

8 To jest zachowująca w większym zakresie dawne konwencje graficzne.

9 Modernizacja pisowni stosowana jest wtedy, gdy mamy pewność, że nie prowadzi ona do utraty istotnych danych dotyczących dawnej wymowy, gramatyki czy ogólnych reguł pisowni.

10 Za zjawiska istotne dla systemu fonologicznego doby średniopolskiej Zenon Klemensiewicz (1985: 285–296) uznał: a) rozwój samogłosek pochyłonych; b) rozwój odrębnych fonemów [ɛ] i [o]; c) rozwój akcentu; d) rozwój grup *irz*, *ir*, *yrz*, *yr*; e) zmianę barwy samogłosek pod wpływem następujących po nich spółgłosek [m], [m’], [n], [ń]; f) stwardnienie spółgłosek historycznie miękkich; g) ewolucję opozycji – wargowe miękkie: wargowe twarde w wygłosowe; h) tzw. „wałczenie” ł; i) regionalne uchybienia ortofoniczne (tu można dodać wymowę zgodną z normą regionalną).

*j* w zależności od pozycji głoski w wyrazie, w tym pisownia grup *-ija*, *-yja* w wyrazach obcych lub zwyczaj oddawania *u* jako *v* lub *u* czy spółgłoski *s* jako *s* lub *f* w zależności od jej pozycji w wyrazie. Jak zaznaczono, niejednakowy jest też stopień konwencjonalizacji poszczególnych zjawisk, niektóre zapisy mają charakter normy lokalnej, powoduje to konieczność bardziej zindywidualizowanego podejścia wydawcy do tekstu, w zależności od potrzeb zastosowanie transkrypcji wiernej (niemodernizującej zapisów oryginalnych) lub dopuszczającej ich uwspółcześnienie.

W transkrypcji modernizuje się po części konwencjonalną lub konwencjonalno-historyczną pisownię XVI-wiecznych druków, odpowiednią informację odnotowuje się jedynie we wstępie edytorskim. Niemalże bezwzględna konwencjonalizacja dotyczy m.in.:

- pisowni *j*
- zapisu *u*
- zapisu spółnika *i* jako *y*, którego pisownię uwspółcześniamy;
- sygnalizowania spółgłosek środkowojęzykowych za pomocą znaku diakrytycznego, np. *śiedźiał*, *ćicho*, które także zapisywane są zgodnie z dzisiejszą normą;
- wariantywnego zapisu *th* || *t* oraz *ph* || *f* w wyrazach rodzimych oraz obcych niebędących nazwami własnymi, które to zapisy również są modernizowane<sup>11</sup>.

Ten typ pisowni został dostatecznie opisany w literaturze naukowej, oddawanie jej w wersji oryginalnej (tj. w transliteracji) uznajemy na tym etapie prac za niepotrzebne. Z tego samego powodu zrezygnowano z rozróżnienia w edycji internetowej *s* i *f*, jak też *sz* i *fz* oraz *ff*.

Wbrew zaleceniom instrukcji uwspółcześniona została także pisownia *bysmy* jako *byśmy*, podobnie *złośny*, nie *złosny*<sup>12</sup>, ale zachowano postać *złostny* ze względu na jej motywację morfologiczną.

Pisownię samogłosek nosowych w drugiej połowie XVI w., poza regularnymi nazalizacjami i denazalizacjami, obocznością typu *się* || *się*, cechuje znaczna regularność. Nosówki są oddawane tak jak współcześnie, za pomocą liter *ę* i *ą*. W drukach królewieckich litera *ę* z dużą regularnością pojawia się „zamiast” *e* przed spółgłoskami nosowymi *m*, *m'*, *n*, *ń*, np. *potęm*, *pokolęnie*, *przeprowadzēnia*. Wbrew zaleceniom instrukcji wydawniczej z 1955 r. w edycji internetowej zapisy te zostały uznane za manierę ortograficzną, ich pisownia została zmodernizowana, oryginalne zapisy są podawane w transliteracji. Odpowiednia informacja na temat tej pisowni jest zamieszczona też we wstępie edytorskim, ale pomijana w przypisach fonetycznych.

---

<sup>11</sup> Zachowana jest pisownia oryginalna w imionach i nazwach geograficznych wyrazach obcego pochodzenia.

<sup>12</sup> Pisownię uwspółcześnioną wraz z dodatkową transliteracją odpowiednich form zachowujemy wyłącznie wtedy, gdy w druku występują liczne formy oboczne.

Samogłoski pochylone zapisujemy zgodnie z pisownią druków. Powstanie samogłosek ścieśnionych jest datowane na przełom XV i XVI w., więc ich obecność w systemie polszczyzny XVI w. jest stosunkowo niedawna, podobnie jak seryjnych podwyższeń lub obniżen samogłosek w sąsiedztwie półotwartych. Ponieważ w drukach pojawiły się zasadniczo odmienne reguły znakowania samogłosek pochylonych mające status normy lokalnej, w transkrypcji przyjęto zapis tych samogłosek z zachowaniem ich niekonsekwencji (dotyczy to zwłaszcza druków królewieckich)<sup>13</sup>. Przy czym nie odnotowuje się tych zapisów w przypisie fonetycznym.

Zgodnie z drukiem oddajemy pisownię o znacznej konwencjonalizacji, której podłożem była wymowa określana w literaturze naukowej jako regionalna (np. *smowa*, pisownia typu *ujzrał* w *Biblii brzeskiej*, oboczność *mię* || *mie*, *się* || *sie*). W odniesieniu do pisowni zdradzającej wymowę regionalną pojawia się odpowiedni komentarz w *przypisie fonetycznym*.

W transkrypcji modernizuje się jednak pisownię wskazującą na upodobnienie fonetyczne, np. *chfála* do postaci *chwála*, podając ją również w transliteracji: *chfála* (przykład pochodzi z przekładu Murzynowskiego, w którym takie zapisy występują konsekwentnie). Za taką pisownią również kryje się wymowa kwalifikowana w literaturze przedmiotu jako regionalna czy gwarowa, nie zyskała ona jednak szerszej aprobaty normatywnej w XVI w., w innych drukach występują zapisy *chwałá*. Dlatego też pisownia tego typu wyrazów w drukach królewieckich została uwspółcześniona do postaci *chwála*, a forma *chfála* oddana w transliteracji i opatrzona odpowiednim komentarzem fonetycznym. Tą samą zasadą (brakiem szerszej aprobaty normatywnej) motywujemy transkrypcję zrostu *drugiéras* w postaci *drugie\_raz*). Zapis zdradza, że mamy tu do czynienia z całością akcentową i artykulacyjną, należałoby ją traktować jako zrost i odwołać się do zasady morfologicznej. Tylko przy łącznej wymowie możliwa była zmiana barwy samogłoski. Zapis w podstawie *drugiéras* tłumaczy się wymową potoczną, do dziś spotykaną w gwarach. Z danych SPXVI wynika jednoznacznie, że za lepsze uznawano zapisy *drugie raz* (345 poświadczeń) niż *drugie raz* (15). Aby nie stracić z oczu potocznej formy z podstawy, oddajemy ją w transliteracji jako *drugiéras* oraz opatrujemy odpowiednim komentarzem w przypisie fonetycznym i słowotwórczym (przykład z przekładu Murzynowskiego). Natomiast formę typu *skrzytanié* (przykład także z tłumaczenia Murzynowskiego, np. *skrzytanié ząb* (Mt 8, 12) i *skrzytanié zębów* (Mt 13,42)) transkrybujemy zgodnie z pisownią podstawy ze względu na zasadę etymologiczną (od psł. *\*skrʋgati* ‘skrzeczeć, skrzypieć’, stpol. *skrzyt*, *skrzytać*, por. SEBor). Forma ta, odnotowana także w

---

13 Chodzi też o niekonsekwentne zapisy *o* pochylonego, które często nie jest sygnalizowane graficznie przez zapisy odpowiednika dzisiejszego ó. Zgodnie z przyjętą w edycji zasadą zapisu według oryginału zachowano niekonsekwentną pisownię *o* || *ó* w drukach królewieckich.

przypisie fonetycznym, jest wyraźnie regresywna w stosunku do zapisów w pozostałych drukach, gdzie ma postać *zgrzytanie*.

Formy typu *świetscki*, *bogastwa* ze względu na morfologiczny charakter tej pisowni oddawane są tak jak w podstawie, lecz są także odnotowywane w przypisach.

We wszystkich drukach spotyka się przykłady zapisów fonetycznych całości morfologicznych lub zrostów, typu *agdasz* (*agda* + partykuła *-ż*), analogicznie do *niemasz* || *niemász* (*non est*), których pisownię według instrukcji wydawniczej należy znormalizować według współczesnych zasad (Górski, Kuraszkiewicz i in. 1955: 72)<sup>14</sup>. Dążenie do utrzymania pisowni etymologicznej/morfologicznej, polegającej na jednolitej pisowni całości morfologicznych, to znaczny postęp w procesie normatywizacji, uwzględnienie zapisów błędnych czy chwiejnych pozwala odróżnić druki staranne od niestarannych. Mając na względzie potrzeby różnych odbiorców, pisownię tych spółgłosek dźwięcznych i bezdźwięcznych zasadniczo u współczesniamy (poza wyjątkowo zachowanym *niemasz* || *niemász* z wygłosowym *sz*). Są one oddane także w postaci transliterowanej (w przypisie „transliteracja”).

Zapisy typu *Evangelia*<sup>15</sup> || *Ewánjelija* || *Ewánielia*, uznano za skonwencjonalizowane i odpowiadające wymowie typu *Ewanjelija*. Dlatego w wypadkach, gdy litery *i*, *y* pełnią funkcję grup *ij*, *yj* (tj. w pozycjach przed samogłoskami *a*, *e*, *o*, *u*, wprowadzamy dodatkowo *j*, tak więc transkrybujemy: *Ewanjelija* || *Ewánjelija* itp. Zasada ta dotyczy także zapożyczonych nazw własnych<sup>16</sup>.

Nazwy własne (obiekty subiektywnie ujmowane jako takie) w drukach zapisywane są przeważnie wielką literą. Dominuje też utrwalony zwyczaj rozpoczynania zdań po kropce wielką literą (choć zdarzają się wyjątki). Ten obszar reguł ortograficznych i interpunkcyjnych cechuje względna konwencjonalizacja, odwołująca się w znacznej części do innych reguł niż obecna zasada konwencjonalna i współczesna interpunkcja. W szczegółach pisownia ta jest także zjawiskiem wewnątrznie złożonym, cechuje ją względna powtarzalność i regularność. Przyjęto zatem zasadę, by nie modernizować pisowni wielkich i małych liter, zapisuje się je według pierwodruku, niezależnie od pisowni współczesnej<sup>17</sup>. W transkrypcji zachowuje się również oryginalną interpunkcję, z tą różnicą, że ukośniki zostały zamienione na przecinki<sup>18</sup>.

14 Zgodnie z zaleceniami instrukcji z 1955 r. wyjątkowo przyjmujemy łączną pisownię *niemasz* || *niemász* w celu odróżnienia tej formy od form 2. os. lp. czasu teraźniejszego czasownika *mieć*.

15 Wyrazy o genezie grecko-łacińskiej; zawierające *g*, jak np. *Evangelia* || *Ewángelia*, oddajemy w transkrypcji z *j*, a więc *Ewanjelija* || *Ewánjelija*.

16 Szczegóły podajemy w zamieszczonej poniżej instrukcji szczegółowej, zamieszczonej na stronie [www.ewangelie.uw.edu.pl](http://www.ewangelie.uw.edu.pl) jako osobna *Instrukcja transkrypcji*.

17 Uwaga: instrukcja stanowi: „wielkie i małe litery pisze się według dziś obowiązujących przepisów, zachowując jednak indywidualne skłonności danego autora do dużych liter, jeżeli pełnią one jakąś funkcję uczuciową lub semantyczną” (Górski, Kuraszkiewicz i in. 1955: 68).

18 Sygnalizujemy jednak w transliteracji te sytuacje, w których drukarze wprowadzają przecinki i ukośniki.

Pisownia o niewielkiej stabilizacji dotyczy przeważnie zjawisk dziś określanych jako konwencjonalne, zwłaszcza pisowni łącznej i rozdzielnej. Podlega ona modernizacji według współczesnych reguł, wykazuje w drukach największe rozchwianie i niski stopień normalizacji. Także pisownię partykuł i przyimków modernizujemy zgodnie z instrukcją z 1955 r.<sup>19</sup>

Na potrzeby pracy wyróżniliśmy trzy „strategie” edytorskie, tj. trzy zasadnicze sposoby zapisu:

- a/ zachowanie zapisu oryginalnego (bez modernizacji),
- b/ modernizacja (uwspółcześnienie) pisowni i nieodnotowywanie poczynionych zmian w przypisie o transliteracji,
- c/ modernizacja, czyli uwspółcześnienie pisowni, z odnotowaniem oryginalnego zapisu w przypisie o transliteracji.

Zasady zapisu przyjęte w edycji zostaną omówione w ramach poszczególnych strategii oznaczonych jako A, B, C. Stosujemy je niezależnie od tego, czy podłożem danego zapisu w druku jest reguła konwencjonalna, fonetyczna, morfologiczna czy dawna historyczna.

Edycja równoległa dziesięciu paralelnych tekstów ujawnia większą liczbę form wariantywnych, odcieni fonetycznych i morfologicznych, mających nierzadko motywację fonetyczną. Część z nich ma swoje źródło w podłożu regionalnym, ale też w potocznej wymowie, której wyróżnikiem jest właśnie fluktuacja i wariantywność. Ich obecność w druku składa się na wspomniane w instrukcji z 1955 r. *odcienie fonetyczne*. Niestabilne zapisy, które powtarzają się w drukach, wykazują jednak pewne prawidłowości opisane w opracowaniach z zakresu dialektologii historycznej i współczesnej albo też wciąż mają kontynuację w wymowie potocznej. Zgodnie z zaleceniami instrukcji nie wolno ich pominąć w wydawnictwie typu A. Przeglądarka, jeśli ma być narzędziem pracy historyka języka, ma ułatwić ich wydobycie z tekstów. W sytuacjach, gdy takie formy pozostawiamy w ich oryginalnej pisowni, opatrujemy je odpowiednimi przypisami: słowotwórczymi i fonetycznymi, niekiedy też znaczeniowymi. Przypisy stosujemy też, gdy formy te poddajemy modernizacji. Wykaz przypisów fonetycznych zamieszczony został jako odrębne opracowanie i znajduje się w opracowaniu części fonetycznej.

Nieco odmienne zasady stosujemy do edycji nazw własnych (*nomina propria*) i tytułów ksiąg. W dalszej części instrukcji będą one podawane jako wyjątki.

#### **A. Czego nie modernizujemy, czyli zachowanie zapisu oryginalnego**

W tej edycji zachowujemy oryginalną pisownię wielką i małą literą. Jeśli poprawiamy pisownię nazw własnych, np. *tyr*, piszemy */T/yr*, w przypisie o transliteracji podajemy oryginalny zapis. Modernizację zapisu można stosować wyłącznie w nazwach własnych, które w druku niemalże bezwyjątkowo zachowują wielką literę. Nie modernizujemy jednak konwencjonalnych zapisów *bóg*, *duch*, *syn człowieczy* itp.

Zachowujemy oryginalną interpunkcję, z tą różnicą, że ukośniki zamieniamy na przecinki (zob. dalej przykład). Zamianę tę stosujemy do wszystkich druków, w każdym bowiem druku *Ewangelii* zastosowano system ukośników, który był powszechny w szesnastowiecznych polskich drukach. Z tego powodu zamiany tej nie odnotowujemy w przypisach szczegółowych. Jeśli zaś w druku obok regularnych ukośników wystąpią

---

<sup>19</sup> Szczegółowe informacje wraz z przykładami zawiera dydaktyczna *Instrukcja transkrypcji*, z której pochodzi poniższy wyimek.

przecinki lub inne nieregularności interpunkcyjne, odnotowujemy takie zapisy w transliteracji jako zapisy wyjątkowe.

**Samogłoski jasne i pochylone** zapisujemy zgodnie z ich pisownią w druku bez dodatkowych komentarzy fonetycznych. Należy pamiętać, że w drukach przeważnie nie oznaczano *ó*, co także respektujemy w transkrypcji.

Wszelkie odstępstwa co do kierunku akutu, tj. kierunku kreseczki, zachowujemy, np. *á*, *à*. Błędów w oznaczeniu samogłosek pochylonych i jasnych nie poprawiamy.

Zgodne w ówczesną wymowę zachowujemy też zapisy samogłosek pochylonych, typu *oborzyć się*, *borda*, *gront* oraz zwężenia lub rozszerzenia artykulacyjne w sąsiedztwie spółgłosek półotwartych, np. *uczniem*, *widziemy*, *niżyj*, *temi*, *drugieraz*, *uczenim*, *pieczułować* itp. Obniżenia i podwyższenia występują często w ważnych pozycjach morfologicznych, np. w końcówkach fleksyjnych. Ze względu na różnice między przekładami i dużą wariantywność zapisów, niekiedy nawet w obrębie jednego druku, informację o rozszerzeniu (obniżeniu) wymowy lub jej zwężeniu podajemy również w przypisie fonetycznym.

W zgodzie z oryginałem pozostawiamy pisownię grup *irz*, *yrz*, *erz*, *yl*, *il*, *el*, *'ol* itp. Pisownia ta wykazuje dużą regularność, jest czytelna z samego zapisu, dlatego informacja o pisowni tej grupy jest pomijana w przypisie fonetycznym.

Samogłoski nosowe piszemy zgodnie z drukiem. Jeśli mamy wątpliwość, czy w tekście jest *ą* czy *a*, np. *bracia* czy *bracią*, w przypisie rzeczowym notujemy: *lekcja niepewna*.

W związku z tą zasadą:

- nie poprawiamy zjawisk, które w literaturze naukowej rozpatruje się w ramach nazalizacji lub denazalizacji, por. przykładowo ówczesną nazalizację: *mięszkać*, oraz jej brak: *teskny*, *miedzy*. Ponieważ wymowa ta była w XVI wieku powszechna, komentarz w przypisie fonetycznym nie jest obligatoryjny;
- zachowujemy także zapisy *sie*, *cie*, *mie* || *się*, *cię*, *mię* (bez nosówki – przy czasowniku, z nosówką – w wyrażeniach przyimkowych) bez konieczności podawania komentarza o tych zapisach w przypisach fonetycznych<sup>20</sup>;
- zachowujemy formy realizujące dawniejszą oboczność samogłoska nosowa : samogłoska ustna, zazwyczaj tylna *o* : *u*, np. *posupiać* || *posepiać*, *pękać* || *pukać*, oraz odmienne od dzisiejszych realizacje nosowości, np. *związiona* (zam. *zwężona*), *rozwiązać*, *pogrężyć*, przy czym zapisy te opatrujemy stosownymi przypisami fonetycznymi, formy te są bowiem wariantywne i nieregularne.

Wyjątkiem od zasady ustalającej wierną transkrypcję form z samogłoskami nosowymi jest następująca sytuacja:

- modernizujemy pisownię typu *ziemia*, *pokolenie*, gdzie *ę* uznaliśmy za manierę ortograficzną, przejętą z tekstów rękopiśmiennych, nie zaś nazalizację. Ponieważ jest to odstępstwo od instrukcji z 1955 roku, zapis oryginalny oddajemy także w przypisie o transliteracji. Podobnie postępujemy przy rzadziej spotykanych zapisach, typu *wąm*, *nąm* itp.

<sup>20</sup> Jest to historyczna różnica regionalna, która stała się zwyczajową normą druków krakowskich, wykazuje dużą regularność. Wzmiankę o tej pisowni można podać w wyjątkowej sytuacji, np. w przypisie oryginalnym w wypadku propozycji poprawek pisowni *się* na *sie* w uwagach Jana Sandeckiego-Maleckiego.

Spółgłoski wargowe miękkie w wygłosie zaznaczamy zgodnie z pisownią druku, np. *krew*, jeśli w druku będzie zapis błędny lub pisownia będzie rozchwiana, możemy to sygnalizować w przypisie o transliteracji.

Zachowujemy oboczność, której podstawą jest tzw. siakanie, np. *szlub* – *ślub*, z możliwością przypisu fonetycznego, gdyby istniały różnice w paralelnych przekładach.

Pisownię grup *śr*, *źr* lub *śrz*, *źrz*, także w śródgłosie – *uźrał*, *ujźrał*, *ujzrał* – utrzymujemy zgodnie z oryginałem, dotyczy to także *Biblii brzeskiej* (1653), gdzie zachowano regionalną – północnomalopolską pisownię grupy *-źr*<sup>21</sup>. W sytuacji wariantywności pisowni tych grup, zwłaszcza w obrębie jednego druku, zapisy te można opatrzyć przypisami fonetycznymi (np. zapis w *Biblii brzeskiej* lub rzadkie zapisy *ujzrał*, które wyróżniają się na tle regularnej pisowni *ujźrał* w danym druku).

W związku z tą zasadą pozostaje pisownia wyrazu *srebro*:

– według pisowni druku oddajemy również kontynuant grupy *śrz* w rzeczowniku *srebro* || *śrebro*<sup>22</sup> i wyrazach od niego pochodnych: *śrebrne* || *srebrne*, *śrebrnik* || *srebrnik*, które w drukach wykazują znaczną wariantywność (w przypisach fonetycznych wzmiankę o tej pisowni można podać w sytuacji wariantywności pisowni w tym samym druku, informacja ta nie jest jednak obligatoryjna, gdyż sama transkrypcja jest czytelna).

Geminaty zachowujemy zgodnie z pisownią oryginału, np. *białły*, *jedennaście*, *ossoba*, także w wyrazach obcych. Respektujemy w transkrypcji także starsze formy bez geminaty, np. w formie *iny*. W tych sytuacjach transkrypcję opatrujemy przypisami fonetycznymi.

Zostawiamy bezdźwięczną pisownię przyimka/przedrostka *s* przed spółgłoskami półotwartymi oraz *w*, np. *s nim*, *smowa*, *ślączyć*, *s wami*, a także *s* w pozycji przed samogłoskami. Zapisy tego typu są śladem różnic dialektalnych i regionalnych norm uzualnych.

Pisownię typu *krzest*, *chrzest*, *Krystus* *Christus* pozostawiamy zgodnie z oryginałem. Jedynie w imionach *Krysth* i *Piothr*, które zostały przyswojone w średniowieczu i traktujemy je jak nazwy rodzime, opuszczamy w transkrypcji *th*, lecz zapis oryginalny odnotowujemy w przypisie o transliteracji.

Nie modernizujemy również zapisów *Chrciciel*, *chrczeni*, *trcina*, które z dużą regularnością występują w niektórych przekładach. Uznajemy je za ślad wymowy frykatywnej lub manierę ortograficzną, ale ze względu na ich wyjątkowość na tle większości druków opatrujemy je stosownymi komentarzami w przypisie fonetycznym.

Zachowujemy w transkrypcji oryginalne zapisy form z dysymilacją, formy nietypowe współcześnie, także bez dysymilacji (zostały one wytluszczone w przykładach) opatrujemy stosownym przypisem fonetycznym, np.: *szczedł* || *szedł*, *tcieć* || *czcieć*, *zhumieć* || *zumieć* || *zdumieć*. Podobnie postępujemy przy wariantywnych zapisach *bierzwno* || *bierzmo* || *bierzmo*.

Zachowujemy w transkrypcji oboczności spółgłoskowe motywowane wpływami obcymi, w tym bohemizmy: *mnoho* || *mnogo*. Zapisy nietypowe objaśniamy w przypisach fonetycznych.

Nie modernizujemy pisowni form ze spółgłoskami protetycznymi w wyrazach obcych lub przyswojonych, typu *Jadam*. Zapisy te opatrujemy stosownym przypisem fonetycznym. Ze względu na dawną

21 Zapis tej grupy w *Biblii brzeskiej* to bardzo często *zr*, a nie *źr*, choć zdarzają się czasem także zapisy *źr*, co upoważnia wydawcę do ujednoczenia wszystkich zapisów. Tym bardziej jest to zasadne, że miękkość *ź* nie zawsze jest w tym druku oznaczana. Przyjęto zatem zapis stały jako *źr*, np. *uźrał*, a nie *uzrał* (jak się wydaje, tej drugiej wymowy nie było). Brak oznaczenia miękkości spółgłoski *ź* uznano zaś za cechę graficzną.

22 Pierwotna postać *śrebro* nie została poświadczona w drukach.



konwencję zapisu głoski *j* i trudność w precyzyjnym jej odczytaniu pomijamy w transkrypcji potencjalną wymowę typu *jim* (*im*) czy *jimi* (*imi*). Zapisy takie modernizujemy, można podać je w transliteracji wraz z komentarzem fonetycznym (strategia c).

Nie uwspółcześniamy także zmian struktury tematu/rdzenia w połączeniu z przyimkiem/przedrostkiem, np. *wejść* || *wnić* itp. Formy nietypowe opatrujemy przypisem fonetycznym.

Zachowujemy także pisownię form bez przegłosu, typu *powiedał*, *żenie*, dodając stosowny komentarz. Podobnie traktujemy oboczną pisownię *jachać* || *jechać*, którą objaśniamy bądź jako regionalizm północnopolski związany z wymową nagłosowego *ja* jako *je*, bądź zjawisko natury morfologicznej.

Trudnym zadaniem do realizacji jest postulat uwzględnienia odcieni fonetycznych w zakresie upodobnień fonetycznych, które z reguły w edycjach podlegają modernizacji. W niniejszym opracowaniu została zastosowana zasada, by zachować osobliwe zapisy w sytuacjach, gdy dana forma występowała jako samodzielna w dawnej polszczyźnie i jest notowana w słownikach historycznych lub obecnie pojawia się albo w gwarach, albo też jako potoczna, np. *leć* || *lecz*<sup>23</sup>, *juści* || *juźci*, *wszyscy* || *wszyscy* || *wszytcy*, *wyśli* || *wyszli*, *lifa* || *lichwa* (pisane *lichfa*). Podobnie traktujemy formy starsze, jak przykładowe zapisy oboczne w jednym zdaniu *jeśli* || *jestli*.

Do decyzji wydawcy każdego druku pozostawiono zapis form z potencjalnym mazurzeniem<sup>24</sup>. Formy, w których mogło wystąpić mazurzenie, zawsze są opatrywane przypisami fonetycznymi. Podobnie postępujemy w sytuacjach z pisownią hiperpoprawną na tle mazurzenia, np. oryginalny zapis *stoliczach* oddajemy bądź jako *stolicach*, bądź *stoliczach*, zawsze z przypisem o transliteracji i fonetycznym.

Nie modernizujemy końcówek fleksyjnych i formacji słotwórczych, nie zastępujemy dawnych wyrazów ich współczesnymi odpowiednikami. Formy te są świadectwem dawnego rozwoju polszczyzny, stanowią tzw. dokumentację filologiczną języka XVI wieku. W większości sytuacji wymagają przypisów fonetycznych.

Zgodnie z tą zasadą:

- oryginalny zapis pozostawiamy, gdy chcemy podkreślić różnicę semantyczną, tj. odmienne od dzisiejszego znaczenie dawnego wyrażenia, np. *za prawdę* powiadam ('jako rzecz prawdziwą'); jeśli modernizujemy pisownię wyrażen zapisanych w druku oddzielnie, to w edytorze zapisujemy całość z podkreślnikiem, przykładowo *dla \_tego*, *trzy \_kroc*<sup>25</sup>;
- dla zrostów i zestawień można zachować zapis zgodny z zabytkiem w szczególnych wypadkach, np. *przedsię wzięli* lub *przed się wzięli*, analogicznie z *martwych wstanie* lub *zmartwych wstanie* (pisownia oddaje ówczesne poczucie struktury wyrazów), może świadczyć o braku leksykalizacji lub o różnych fazach tego procesu, taki zapis pozostaje w zgodzie z postulatem uwzględniania w transkrypcji struktury słotwórczej jednostek leksykalnych;

---

23 Forma ta jest dyskusyjna, gdyż może być traktowana jako upodobnienie *lecz* lub zrost *le-ć(i)*. Zapis ten pojawił się wyłącznie w druku królewieckim. W świetle zapisów i uwag Jana Maleckiego-Sandeckiego dotyczących partykuły *le* obie interpretacje prawdopodobne.

24 W wypadku druków niestarannych zapisy mogą wynikać z braku staranności. Przy podjęciu decyzji ważna jest orientacja w pisowni całego druku.

25 Na stronie będzie wyświetlać się zapis łączny (w indeksie formy te będą występowały jako samodzielne człony).

- respektujemy oryginalną pisownię form poświadczających odmienne od dzisiejszego poczucie etymologii, w tym także postaci oboczne: *skrzytać*<sup>26</sup>, *ptasztwo*, *pręcej*, *wyszszy*, *wyszej*, *więtszy*, *rádszej*, *sluższa*, *giełc*, *leć* || *lecz*, *bluźnierstwo* || *bluźnierstwo*, *wielbradowy* itp.;
- zachowujemy też pisownię nieuproszczoną, jeśli się pojawi, oddaje ona bowiem dawne poczucie struktury wyrazu, np. zachowujemy ówczesny zapis *świetski* współczesnego leksemu *świecki*;
- *stać sie (fieri)* oddajemy jako *zstać*, *stać (stare)* – piszemy *stać*, jeśli w drukach jest takie rozróżnienie.

## B. Modernizacja, czyli zapis według dzisiejszych norm (zasadniczo bez przypisu o transliteracji)

Zgodnie z dzisiejszą ortografią i bez odnotowywania zapisu oryginalnego w przypisie o transliteracji zapisujemy samogłoski *u*, *y*, *i*<sup>27</sup>, których pisownia w XVI w. była w znacznym zakresie skonwencjonalizowana, choć ówczesne reguły nie zawsze pokrywały się z dzisiejszymi.

Głoskę *u*, którą na początku wyrazu zapisywano za pomocą *v*, zawsze oddajemy za pomocą litery *u*, np. *vźrzał* zapisujemy jako *uźrzał*;

Jeśli zapisy z *v* zamiast *u* występują w tytułach i nazwach własnych, podajemy je także w transliteracji.

Modernizujemy pisownię samogłosek *i* oraz *y* w wyrazach rodzimych. Tam gdzie *i* pełni funkcję dzisiejszego *y* (i odwrotnie), stosujemy pisownię współczesną, np. zapisy *dzywny*, *bich* transkrybujemy jako *dziwny*, *bych*.

W związku z tą zasadą:

- spółnik *i* – pisany dawniej jako *y* – zawsze piszemy jako *i*.

Uwspółcześniamy zapis głoski *j* (tj. *i* niezgłoskotwórczego). W związku z tą zasadą zapisy takie, jak: *Iesus*, *iáko*, *przeźrzał*, *więtszey Macieią* transkrybujemy następująco: *Jesus*, *jáko*, *przejrzał*, *więtszej*, *Maciejá*.

Jeśli w nazwach własnych litery *i*, *j* występują w funkcji *j* – stawiamy jotę: *Aloizy* i *Moiżesz* zapisujemy jako *Alojzy*, *Mojżesz*. Oryginalny zapis podajemy też w transliteracji.

Zapisy *ányoł*, *anioł* oddajemy jako *ánjoł*; zapis *angioł* natomiast transkrybujemy jako *anijoł*. Wyrazy zapisane jako *diabeł*, *djabeł* transkrybujemy *dyjabeł*.

Wbrew dzisiejszej realizacji, a także wbrew dawnym zwyczajom pisownianym utrzymujemy *j* w grupach *-yja*, *-ija*, uznajemy je bowiem za element ówczesnej wymowy, czyli składnik systemu. W związku z tą zasadą:

Zapisy typu *Evangelia*<sup>28</sup> || *Ewánjelia* || *Ewánielia*, *Abjá* || *Abja* || *Abia*, *Márya* || *Marya*, *Máriei* || *Mariei* uznajemy za skonwencjonalizowane i odpowiadające wymowie typu *Ewanjelija*, *Maryja*.

Dlatego w wypadkach, gdy litery *i*, *y* pełnią funkcję oznaczania grup *ij*, *yj* (tj. w pozycjach przed samogłoskami *a*, *e*, *o*, *u*), wprowadzamy dodatkowo *j*, tak więc transkrybujemy: *historyja*, *Ewanjelija* || *Ewánjelija*, *Abijá* ||

<sup>26</sup> W razie wątpliwości trzeba posiłkować się słownikami etymologicznymi, zalecamy: W. Boryś, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków 2005.

<sup>27</sup> Z omówionej poniżej zasady wyłączamy pisownię *i* w wyrazach o obcej genezie, zwłaszcza w nazwach własnych.

<sup>28</sup> Wyrazy o genezie grecko-lacińskiej, zawierające *g* przed samogłoskami *i*, *e* (połączenia *ge*, *gi*, *gy*), jak np. *Evangelia* || *Ewángelia*, oddajemy w transkrypcji z *j*, a więc *Ewanjelija* || *Ewánjelija*.

*Abija, Maryja* || *Máryja, Máryjej* || *Maryjej* itp. Jak wskazują przykłady, zasada ta dotyczy także zapożyczonych nazw własnych<sup>29</sup>.

Uwspółcześniamy sposób sygnalizowania spółgłosek miękkich.

W związku z tym:

- zapisy *nyebo, nyebyeski, alye* transkrybujemy jako *niebo, niebieski, ale*, bez konieczności transliterowania oryginalnego zapisu. Litera *y* była znakiem miękkości w tekstach średniowiecznych, niekiedy ten typ zmiękczeń spotyka się także w drukach. Rezygnujemy też z zaznaczania miękkości *l'* w transkrypcji, można ją zasygnalizować w przypisie fonetycznym i o transliteracji (śląd dawnej miękkości *l'*);
- współcześniamy zgodnie z dzisiejszą konwencją pisownię spółgłosek środkowojęzycznych, np. występujące w drukach zapisy *śiedział, ćicho*, zapisujemy zgodnie z dzisiejszą normą: *siedział, cicho*; podobną zasadą kierujemy się w transkrypcji spółgłosek dźwiękowych, przykładowy *čas* transkrybujemy jako *czas*, czyli głoski dziś oznaczane literami *ś, ź, ż, dź, dż, cz* transkrybujemy zgodnie z dzisiejszą normą;
  - wyrazy *rozlać – zwierz* piszemy przez *ź*, jeśli taka pisownia występuje w druku;
  - współcześniamy pisownię typu *jesli, abysmy, robilismy*, podane przykłady transkrybując jako *jeśli, abyśmy, robiliśmy*, podobnie *złośny*, nie zaś *złosny*<sup>30</sup>, ale zachowujemy postać *złostny* ze względu na jej motywację morfologiczną.

Rezygnujemy z rozróżnienia zapisu *s* i *f* (tzw. *s* długiego), stosując współczesną czcionkę; zasada ta dotyczy także różnie pisanego dwuznaku *sz*, zatem zapisy */sz* i */ff* oddajemy jako *sz*.

Grupę spółgłoskową zapisaną jako *szcz* || *szcz* (w innych drukach) – oddajemy jako *szcz*.

Litery *c* i *x* w funkcji *k* oraz *ks*, *gz* transkrybujemy następująco: *c* → *k* oraz *x* → *ks*, *gz*, ale zachowujemy oryginalną pisownię w nazwach własnych, tytułach ksiąg i rozdziałów, zapisy nazw własnych i tytuły ksiąg podajemy też w transliteracji, w przypisie o transliteracji można także podać zapis *Książęta* itp.

Modernizujemy wariantywne zapisy *th* || *t* oraz *ph* || *f* w wyrazach rodzimych oraz w słowach obcych, dobrze przyswojonych, które nie są nazwami własnymi w dzisiejszym rozumieniu. Pisownia za pomocą dwuznaków *th*, *ph* w tych wyrazach jest jedynie śladem rękopiśmiennej maniery. Ten typ pisowni został dostatecznie opisany w literaturze naukowej, oddawanie jej w wersji oryginalnej (tj. w transliteracji) jest niepotrzebne, gdyż nie wnosi nic nowego do wiedzy ani o dawnej grafii, ani o systemie fonetycznym. Jednak zachowujemy tę pisownię w nazwach własnych, można też zachować ją w wyrazach obcego pochodzenia, których obcość odczuwano w XVI wieku (do wyboru osoby transkrybującej). Można zatem transkrybować *Faryzeusz*, z konieczną transliteracją *phariseusz*, jeśli taki jest zapis w druku. W celu uniknięcia sztucznej obcości polonizacji poddajemy również imiona *Krysth* i *Piothr*, które zostały przyswojone w średniowieczu.

Zachowujemy *th* i *ph* w nazwach własnych, tytułach ksiąg i syglach, np. *Math.*, *Mat.* itp., w wyrazach obcych – do wyboru.

### C. Modernizacja, czyli współcześnienie pisowni z odnotowaniem oryginalnego zapisu w przypisie o transliteracji

<sup>29</sup> Podobnie jak M. Malec połączenia *ai, ei* przed spółgłoską oddajemy w transkrypcji nazw własnych bez przypuszczalnej jotacji, np. *Caym* jako *Kaim* (Malec 2003: 351, Górski, Kuraszkiewicz i inni 1955: 71).

<sup>30</sup> Pisownię współczesną wraz z dodatkową transliteracją odpowiednich form zachowujemy wyłącznie wtedy, gdy w druku występują liczne formy oboczne.

W dawnych tekstach nierzadko mamy do czynienia z przejawami pisowni fonetycznej; dotyczy to przede wszystkim pisowni dźwięcznej i bezdźwięcznej. Normalizujemy ją według dzisiejszych zasad, zapisy oryginalne sygnalizujemy w przypisie o transliteracji:

W drukach często spotkamy zapis *agdasz*, modernizujemy go na *agdaż*, ale pierwotny zapis podajemy w oknie przypisu transliteracja.

Zgodnie z przyjętą zasadą modernizujemy pisownię fonetyczną przedrostków *przes*, *ros* jako *przez*, *roz*, a także *chfála* (*chwala*), oryginalne zapisy podajemy też w przypisie o transliteracji, można też uwzględnić przypis fonetyczny: ubezdźwięcznienie.

Zostawiamy w transkrypcji bezdźwięczną pisownię przyimka/przedrostka *s nim*, *smowa*, *słaczyć*, *s wami*, a także *s* w pozycji przed samogłoskami jako ślad ówczesnych różnic regionalnych.

Oryginalne zapisy leksemu *snadź* jako *snać*, także *znać*, transkrybujemy jako *snadź*, z transliteracją: *snać* lub *znać*.

Modernizujemy, czyli zapisujemy według współczesnych zasad, pisownię łączną i rozdzielną. Wykazuje ona w drukach największe rozchwanie i niski stopień normalizacji. Jednak oryginalne zapisy odnotowujemy także w przypisie o transliteracji.

W drukach często spotykamy inną niż dziś pisownię wyrażen przyimkowych, które wówczas miały pisownię rozchwaną. Są to przeważnie połączenia z przymiotnikami w odmianie prostej. W transkrypcji oddajemy je zgodnie z dzisiejszą ortografią, tj. łącznie w wypadku połączeń zleksykalizowanych typu *po krotce* || *pokrotce* oddajemy jako *pokrotce*, analogicznie zapisujemy *w krotce* jako *wkrotce*, *z goła* jako *zgoła*.

Jeśli dzisiejsze zrosty (pisane łącznie) w drukach szesnastowiecznych mają zapisy rozłączne, transkrybujemy je z podkreślnikiem, np. przy zapisie oryginalnym *z goła* – zapisujemy *z\_goła*.

Zachowujemy rozłączną pisownię typowych wyrażen przyimkowych, czyli np. *w wodzie*, także przyimka *k*, a więc np. *k temu* (przy zapisach w drukach: *wwodzie*, *ktemu*).

Zgodnie z instrukcją uwspółcześniamy pisownię partykuły *nie* z różnymi częściami mowy (oryginalną pisownię odnotowujemy w przypisie o transliteracji).

Wyjątek stanowi zapis *niemász* ‘*non est*’. Jest to dawna forma *nie ma + ź(e)*, gdzie *ź* pisane przez *sz* jest śladem zapisu fonetycznego partykuły wzmacniającej *ź(e)*.

Przedrostki piszemy zawsze łącznie, czyli przykładowy zapis *z iął* transkrybujemy jako *z\_jął*, *s stał* jako *z\_stal*.

Partykuły *byś*, *by*, *bych* – zapisujemy zgodnie z dzisiejszą normą ortograficzną w zakresie pisowni łącznej i rozłącznej. Oczywiście nie wolno zamienić *bych* na *bym*, oryginalny zapis podajemy także w transliteracji.

Partykuły *ci*, *li* – piszemy łącznie (np. *tenci*, *abowiemci*), partykuły *-ć*, *-ś*, *-ź*, *że*, *koli*, *kole*, *kolwie*, *kolwiek* – łącznie (np. *kiedykolwiek*, ale rozłącznie *Kiedym cię kolwiek wzywał*). Partykułę *to* piszemy oddzielnie.

- jeśli -ć w funkcji partykuły utożsamia się z formą bezokolicznika, piszemy z dywizem, czyli przykładowy zapis 3. os. lp. to *mniema-ć* (*mniema* wzmocnione partykułą *ci*), ale bezokolicznik *mniemać*;
- podobnie piszemy *godzi-li się* (tj. z dywizem), bo zapis *godzili się* oznacza formę 3. os. lm. czasu przeszłego.

### Nazwy własne i tytuły

Szesnastowieczne przekłady *Pisma Świętego* dostarczają materiału do analizy procesu polonizacji nazw własnych (niekiedy tłumacze celowo odchodzą od przyswojonych nazw własnych). Uznajemy, że warstwa określana jako *nomina propria* oraz tytuły ksiąg stanowią szczególny i odrębny typ leksyki. Dlatego nie uwspółcześniamy ani pisowni, ani odmiany nazw własnych; stosujemy jedynie pisownię typu *Abia* → *Abija*. Nazwy własne w oryginalnej pisowni zapisujemy też w transliteracji. W przypisach rzeczowych podajemy także współczesne odpowiedniki tych imion występujące w *Biblii Tysiąclecia* i *Biblii warszawskiej*.

### Dodatkowe symbole edytorskie

Szesnastowieczne druki zachowują częściowo średniowieczny system abrewiacji *je<sup>o</sup>*, *je<sup>u</sup>* itp. Rozwiązujemy je w transkrypcji następująco: *je(go)*, *je(mu)*, odnotowywanie abrewiacji w przypisach pozostaje do wyboru osoby opracowującej tekst. Podobnie traktujemy skrót *Cap(itulum)*. Ten ostatni odnotowujemy także w przypisie o transliteracji.

Przyjmujemy ponadto dodatkowe symbole edytorskie, które wprowadza się do transkrypcji:

< > – dopełnienie od wydawcy, np.: osły<szy>cie, ale Duch ś(więty), Capi(tulum) traktujemy jako abrewiacje i zapisujemy jak skróty;

<.....> – oznacza lukę w tekście, której nie potrafimy odczytać i uzupełnić, przy czym liczba kropek odpowiada przybliżonej liczbie nieodeczytanych liter;

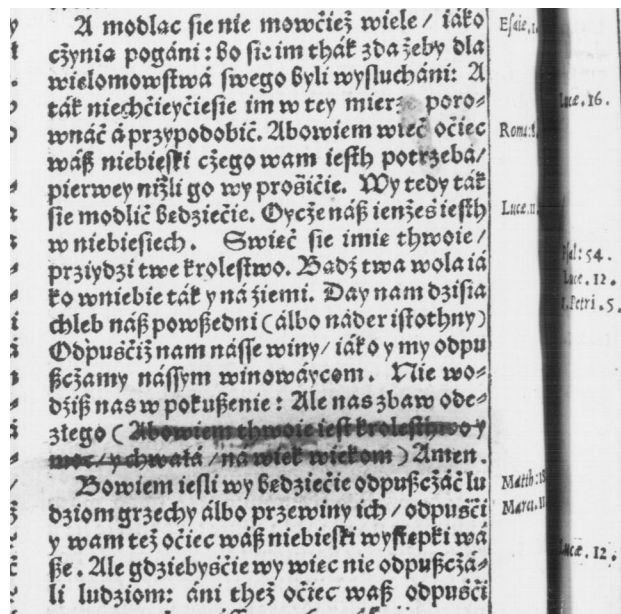
{wojny} – wyraz dopisany między rządkami lub na marginesie oraz uwagi dawnych redaktorów i korektorów, w ten sposób są zaznaczane liczne odręczne dopiski Jana Sandeckiego-Maleckiego w druku z 1551 r.;

[[radości]] – wyraz skreślony i przekreślony, w ten sposób są oddawane liczne skreślenia i podkreślenia Jana Sandeckiego-Maleckiego w druku z 1551 r.;

/T/yr – poprawa wielkiej litery w nazwach własnych;

| – przeniesienie, np. (w|tym).

### Przykład transkrypcji na podstawie fragmentu rozdziału Mateusza 6, 7-13 przekładu z 1561 r.



Mt 6,7: A modląc się nie mówciez wiele, jako czynią pogańi: bo się **ták** zda żeby dla wielomowstwa swego byli wysłucháni:

Mt 6,8: A **ták nie chciejcie** się<sup>1</sup> im w tej mierze porównać a przypodobić. Abowiem więc oćiec wász niebieski czego wam **jest** potrzebá, pierwej niżli go wy prosicie.

..... niechciejcie się – w przypisie o transliteracji: transliterujemy cały zestrój akcentowy.

wieć (wie + ci) – zostawiamy bez transliteracji, bo *wieć* nie jest równe formie bezokolicznika, ale formy, typu dawa-ć zapisujemy z dywizem, bo są równe bezokolicznikowi.

Trudny fragment do transkrypcji znajduje się w wierszu 13:

Nie **wodziz**<sup>1</sup> nas w pokuszenie: Ale nas zbaw ode złego [[(Abowiem twoje jest królestwo i moc, i chwałá, ná wiek wiekom)]] Amen.

Tu konieczna transliteracja: wodziisz.

Skąd wiemy, że to forma trybu rozkazującego, a nie 2. os. lp. cz. ter.: a/ z łaciny, b/ wystarczy porównać wyżej: odpuściz (tj. odpuści+z/e/). Jest to interesujący przykład pokazujący, że w modlitwach zachowane są archaiczne dla polszczyzny połowy XVI wieku formy trybu rozkazującego z genetyczną końcówką *-i*.

\*\*\*

Mamy nadzieję, że *Przeglądarka wersetów równoległych* ułatwi pracę historykom języka, umożliwi szybkie przeglądanie tekstu w transkrypcji, a przypisy ułatwią badaczom orientację w różnorodnych zjawiskach gramatyczno-leksykalnych i normatywnych, jakie kryją druki będące podstawą edycji. Będzie też ułatwieniem w sortowaniu materiału językowego według różnych kryteriów (np. wyrazów, form fleksyjnych, formantów czy nazw własnych). Dzięki temu może stać się narzędziem nie tylko w studiach nad polskim językiem i stylem biblijnym, ale też

źródłem analiz nad językiem i pisownią wybranych XVI-wiecznych translacji *Nowego Testamentu*.

## Literatura

SEBOR: W. BORYŚ, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków 2005.

GÓRSKI K., KURASZKIEWICZ W., PEPIŃSKI F., SASKI S., TASZYCKI W., URBAŃCZYK S., WIERCZYŃSKI S.,  
WORONCZAK J., 1955, *Zasady wydawania tekstów staropolskich. Projekt, cz. II: Teksty nowożytne do  
połowy XVIII wieku*, Wrocław.

KLEMENSIEWICZ Z., 1985, *Historia języka polskiego*, wyd. 6, Warszawa.

MALEC M., 2003, *Onomastyka w „Rozmyślanii przemyskim”*, „Polonica” t. XXII–XXIII, s. 345–390.

SPXVI : M. R. Mayenowa, F. Pepiński (od t. XVIII) (red.), *Słownik polszczyzny XVI wieku*, Wrocław–Warszawa–  
Kraków 1966–2009.

TWARDZIK W., 2006, *Uwagi tekstologa skreślone z nadzieją na ponowną edycję utworów polskich Władysława z  
Gielniowa*, [w:] R. Mazurkiewicz (red.), „*Cantando cum citharista*”. *W pięćsetlecie śmierci Władysława  
z Gielniowa*, Warszawa, s. 111–119.